

CZERWONE MAKI

Czy widzisz te gruzy na szczycie?
Tam wróg twój się kryje, jak szczur!
Musicie! Musicie! Musicie!
Za kark wziąć i strącić go z chmur!
I poszli szaleni, zażarci,
I poszli zabijać i mścić!
I poszli — jak zawsze — uparci!
Jak zawsze — za honor się bić.

Czerwone maki na Monte Cassino,
Zamiast rosy piły polską krew...
Po tych makach szedł żołnierz i ginął,
Lecz od śmierci silniejszy był gniew!
Przejdą lata i wieki przeminą,
Pozostaną ślady dawnych dni!...
I wszystkie maki na Monte Cassino
Czerwieńsze będą, bo z polskiej wzrosły krwi!

Runęli przez ogień szaleńcy!
Nie jeden z nich dostał i padł...
Jak ci, z Samosierry szaleńcy!
Jak ci, spod Rokitny, sprzed lat!
Runęli impetem szalonym
I doszli!... I udał się szturm!
I sztandar swój biało-czerwony
Zatknęli na gruzach, wśród chmur!

Czerwone maki na Monte Cassino...

Czy widzisz ten rząd białych krzyży?
To Polak z honorem brał ślub!...
Idź naprzód!... Im dalej... Im wyżej...
Tym więcej ich znajdziesz u stóp!
Ta ziemia do Polski należy,
Choć Polska daleko jest stąd,
Bo wolność... krzyżami się mierzy!
Historia ten jeden ma błąd!

Czerwone maki na Monte Cassino...